



WICEPRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI

Łódź, dnia 23.02.2020 r.

Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Szanowna Pani Prezydent!

W odpowiedzi na moją interpelację złożoną 1 lutego w sprawie powołania Rady Kobiet w Łodzi nadmieniam, że Zespół Antydyskryminacyjny nie ma plenipotencji do powołania przy Prezydencie Miasta Łodzi Rady Kobiet. Przypominam, że priorytetem dla Pani urzędników miało być zakończenie prac nad Wieloletnim Programem Działań Antydyskryminacyjnych w Łodzi. Takie informacje przekazano w odpowiedzi na jedną z moich interpelacji. Jednak urzędnicy, którzy są za ten program odpowiedzialni legitymują się opieszałością w zakończeniu prac, które trwają już ponad dwa lata i końca ich nie widać. Nawet w czasach pandemii można było zorganizować spotkania on-line zespołu, ale o tym już nie pomyślano. Zapytuję w takim razie czy kontroluje Pani prace swoich podwładnych i czy rozlicza ich Pani z wymiernych efektów?

Pragnę Pani przypomnieć, że spotkanie konsultacyjne w sprawie powołania Rady Kobiet odbyło się 22 sierpnia 2018 roku. Uczestniczyło w nim ponad 40 pań reprezentujących kilkanaście podmiotów. Były przedstawicielki m.in. fundacji Ambitna Polska, fundacji W człowieku Widzieć Brata, Amazonki, Centrum Praw Kobiet, Liga Kobiet Polskich, Łódzkie Dziewuchy Dziewuchom, Regionalny Związek Pracodawców Ziemi Łódzkiej „Lewiatan”, przedstawicielki partii Razem, Nowoczesnej, Platformy Obywatelskiej, prof. Jolanta Młodawska-Bronowska z Uniwersytetu Łódzkiego, Agnieszka Łuczak, pełnomocniczka ds. równego traktowania. Wówczas odbyła się bardzo merytoryczna dyskusja na temat zadań

i funkcjonowania Rady Kobiet. Otrzymała Pani ode mnie sprawozdanie z tego spotkania. Może warto, aby Pani urzędniczy do niego zajrzeli.

Kolejny argument Pani urzędnika, że takie rady funkcjonują w niewielu miastach jest niemerytoryczny. W interpelacji z 12 lipca 2018 roku pisałam, że tego typu rady powstały w takich miastach jak: Słupsk, Wrocław, Wadowice, w Koszalinie. Obecnie takich rad jest znacznie więcej, m.in. w Warszawie, Kielcach, Jastrzębiu Zdroju, Hrubieszowie, Tarnowie, Złotowie, Dzierżoniowie. Ich liczba zatem się zwiększa, a nie zmniejsza.

Dużo w magistracie mówi się o konsultacjach z mieszkańcami, o wsłuchiwanie się w głosy łodzian, tymczasem mam wrażenie, że są to słowa rzucone na wiatr, tak jak te o wsparciu kobiet, które stają się elementem PR-u. A PR nie zastąpi działania.

Nadal żywię głębokie przekonanie, że Rada Kobiet zostanie utworzona w Łodzi w najbliższym czasie, bo jej brak niekorzystnie wpływa na wizerunek prezydentki miasta, która tak mocno akcentuje swoje zaangażowanie w sprawy kobiet.

Małgorzata Niewiadomska-Cudak

